

Na zadupiu

Big Cyc

Burmistrz Zenek Śpiewankiewicz
Czerstwy burak z rudą brodą
Lubi wódę pić wiadrami
I podrywać piekarzową

Pan komendant twardy facet
Bezlitosny i surowy
Chodzi nago po mieszkaniu
Bo zamieszkał z dzielnicowym

W małych miastach na zadupiu oh, oh, oh, oh
Życie toczy się leniwie oh, oh, oh, oh
Tutaj wszyscy wszystko wiedzą oh, oh, oh, oh
U nas musiz żyć uczciwie oh, oh, oh, oh

Na pokerze u proboszcze
W poniedziałek po kolacji
Dyskutują ważni z miasta
O kontorli prokreacji

Kiedy na nich wszystkich patrzę
To wściekłość się we mnie wzbiera
Ale czuję, że niedługo
Będę czwarty do pokera

W małych miastach na zadupiu oh, oh, oh, oh
Życie toczy się leniwie oh, oh, oh, oh
Tutaj wszyscy wszystko wiedzą oh, oh, oh, oh
U nas musiz żyć uczciwie oh, oh, oh, oh